

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Uniwersytet Przyrodniczy będzie darmowo leczył psy ratownicze

Psy ratownicze WOPR-u, GOPR-u oraz OSP, a także czworonogi ratownicze „na emeryturze” będą bezpłatnie leczone na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Podpisano kolejną umowę, w ramach której świadczone będą m.in. specjalistyczne konsultacje czy badania diagnostyczne.

Magdalena Szewczyk-Dzido, założycielka Fundacji na Rzecz Psów Pracujących podczas czwartkowej konferencji prasowej podkreśliła, że kompleksową, darmową, opieką weterynaryjną zostaną objęte

psy ratownicze WOPR-u, GOPR-u oraz OSP, a także czworonogi ratownicze „na emeryturze”.

„To dla nas bardzo cenne, ponieważ psy objęte opieką weterynaryjną pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego są psami ochotników, wolontariuszy, którzy za swoją pracę nie pobierają wynagrodzenia. To nasze prywatne psy” – powiedziała Szewczyk-Dzido.

Założycielka Fundacji na Rzecz Psów Pracujących wskazała, że od czasu podpisania poprzedniej umowy z wrocławską uczelnią w Polsce zmieniło się prawo. „Psy z PSP, z policji i wojska są już objęte leczeniem i emeryturą, a nasze psy nie zostały włączone do tego systemu i nadal za leczenie musimy płacić sami. A więc współpraca z Uniwersytetem Przyrodniczym jest dla nas bardzo pomocna” – mówiła Szewczyk-Dzido. Dodała, że psy ratownicze są zdecydowanie bardziej narażone na kontuzję niż inne, domowe czworonogi.

Prof. Jarosław Popiel, kierownik Katedry Chorób Wewnętrznych z Kliniką Koni, Psów i Kotów UPWr, wskazał, że w ramach przedłużonej umowy psy ratownicze służb ochotniczych zostaną objęte opieką specjalistów weterynarzy – kardiologów, neurologów, chirurgów czy stomatologów. „Te usługi będą świadczone za darmo, a właściciele psów pokryją tylko koszty materiałów i leków, co jest w całości znikomym kosztem” – mówił prof. Popiel.

Dodał, że psy ratownicze to szczególna grupa pacjentów. „Chcemy, by ta współpraca trwała jak najdłużej, ku pożytkowi tych zwierząt” – podkreślił naukowiec.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/31713.html>

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy